

Berlińscy artyści szokują „zjadaniem uchodźców”

20 czerwca 2016

Kierownictwo agencji przewiduje, że do Europy przez Morze Śródziemne do końca roku przypływnie jeszcze około 300 tys. ludzi. Trzeba będzie zmierzyć się ze skutkami zamknięcia szlaku bałkańskiego. Będą płynąć przez Morze Śródziemne, a przemytnicy ludzi znajdą sposoby na przetransportowanie ich nowymi szlakami – nie pozostawiają złudzeń eksperci Frontexu. Uważają, że Europa nie jest przygotowana na przyjęcie tak wielkiej liczby przybyszów i zadrży w posadach. „Bild” cytuje Klausa Röslera, dyrektora Wydziału Operacyjnego agencji, który zapowiada: „liczymy się z 10 tys. migrantów z Libii tygodniowo”. Rösler 15 czerwca na dyskusji panelowej w europejskim biurze Fundacji Konrada Adenauera w Brukseli postawił tezę, że obecność patroli i statków na Morzu Śródziemnym paradoksalnie zwiększa obecność „boat people” u wybrzeży. Zwiększa również prawdopodobieństwo katastrofy, ponieważ przemytnicy wysyłają zdesperowanych migrantów na morze na zdezelowanych tratwach, licząc na to, że nawet jeśli zaczną tonąć, ratownicy zawsze pojawią się na czas. Niestety nie zawsze ten wyścig z czasem wygrywają. Okręty UE w związku z zapowiedziami Frontexu szykują drugi etap operacji „Sophia”, mającej na celu zwalczanie przemytników i ratowanie uchodźców płynących w łupinach przez Morze Śródziemne z Libii do Włoch. Trypolis ma nadzieję, że Unii uda się ukrócić także przemyt broni do Libii. Póki co Rada Bezpieczeństwa ONZ zezwoliła europejskim siłom zatrzymywać i rewidować na Morzu Śródziemnym podejrzane statki, mogące dostarczać broń Państwu Islamskiemu. ONZ w ten sposób pragnie wzmocnić nowy rząd jedności narodowej w Trypolisie.[S]

Syryjska Koalicja Narodowa oświadczyła, że tureccy pogranicznicy zamordowali 11 syryjskich uchodźców, którzy próbowali przekroczyć granicę, i zaapelowała do władz Turcji,

by niezwłocznie wszczęto w tej sprawie śledztwo. Opozycjoniści poinformowali na swojej stronie internetowej, że tureccy pogranicznicy zamordowali 11 uchodźców z Syrii, którzy uciekali przed działaniami zbrojnymi z prowincji Idlib do Turcji. Z kolei telewizja Sky News Arabia podała, że wśród ofiar, które były ze sobą spokrewnione, znajdowały się kobiety i dzieci. Koalicja domaga się od tureckich władz, aby przypomniały swoim wojskom na granicy o niestosowaniu siły w stosunku do uchodźców „ani przez przypadek, ani celowo”.[SN]

Policja austriacka aresztowała trzech mężczyzn, którzy w 2015 przybyli jako uchodźcy przez Grecję i Bałkany. Są oni podejrzewani o przynależność do islamistycznych organizacji w Syrii i Iraku i wielokrotne zabójstwa. Jeden z nich, który walczył w szeregach Al-Nusra, syryjskiego oddziału Al Kaidy, przyznał się do zabicia 20 więźniów i jeńców. Nie ma dowodów, że przygotowywali zamachy terrorystyczne w Austrii. Od grudnia w areszcie w Austrii przebywa dwóch innych imigrantów, podejrzewanych o powiązanie z grupą, która w listopadzie przeprowadziła zamachy w Paryżu. Policja austriacka monitoruje 270 dżihadystów, którzy wrócili z Syrii albo zamierzali tam wyjechać. Kilkuset innych przebywa aktualnie w Syrii, walcząc po stronie Państwa Islamskiego.[E]

Według informacji mediów, artyści grupy „Centrum politycznego piękna” chcą za pomocą dość kontrowersyjnej akcji wywrzeć nacisk na rząd federalny. Chcą 28 czerwca dokonać przewiezienia 100 Syryjczyków z Turcji do Niemiec do ich rodzin. W tym celu organizowana jest zbiórka pieniędzy. Najważniejsze pytanie artystów, które adresują do rządu, brzmi: dlaczego uchodźcy nie mogą po prostu przylecieć samolotem do swoich bliskich? Na nagraniu z apelem o datki mówią „zakończmy biznes przemytników ludzi!”. Na wypadek, jeśli rząd wystąpi przeciwko pomysłowi z samolotem albo po prostu przemilczy go, ogłasza się nabór uchodźców gotowych oddać się na pożarcie tygrysom. W tym celu artyści ustawili przed teatrem im. Maksyma Gorkiego obwieszony prowokacyjnymi

plakatai manez. Tygrysy juŹ tam s. Na pytanie agencji dpa odnoŹnie powagi całej akcji artysta Filipp Ruch odpowiedział: „Ci, którzy nas znaja i wiedza, jak pracujemy, wiedza, Źe dotrzymujemy słowa”. Tymczasem pracownicy słuŹb miejskich w czwartek wieczorem zdemonowali wszystko, co miało zwizek z kontrowersyjną akcją polityczną. Wszystkie plakaty i informacje zostały wyniesione. Tygrysy wraz z areną pozostały, pisze „Bild”. Według pisma „Bild”, grupa „Centrum politycznego piękna” jest znana z akcji o szerokim oddŹwieku społecznym. W 2015 roku w Berlinie grupa organizowała akcję „Martwi id” na znak protestu przeciwko polityce uchodźczej. W ramach akcji odbył się pochówek kobiety, matki czworga dzieci, która, według danych grupy, utonęła w Morzu Śródziemnym.[SN]

Wolontariusze poinformowali policj o podejrzeniach, Źe strażnicy, w ośrodku dla uchodźców przerobionym ze szkolnej sali gimnastycznej w Neukölln, południowej dzielnicy Berlina, próbowali rekrutować młodych imigrantów do handlu narkotykami. Doniesienia potwierdzili w ubiegłym roku policjanci ubrani po cywilnemu. To jednak nie był odosobniony przypadek twierdzi komisarz ds migracji w Neukölln, Arnlod Mengelkoch, poniewaŹ przestpcze rodziny „łowi nowych pracowników do swojego biznesu narkotykowego wzdłuŹ linii 8 metra”. Niestety integracja ze społeczeństwem nie jest łatwa i krótka, to powoduje narastanie frustracji i część uchodźców staje się coraz bardziej podatna na wpływy zorganizowanej przestpczości, zwiszcza, Źe w berlińskim Źwiecie przestpczym duŹe arabskie klany zdominowały handel narkotykami, prostytutcj i przemyt ludzi. „Ludzie z Berlina przychodzą do nich, mówią w ich jzyku i przedstawiają kuszące oferty”, mówi Sjors Kamstra, berliński prokurator. Rekrutacja idzie ściśle według podziałów etnicznych, północnoafrykańskie gangi trafiają do przybyszów z Maghrebu itd. W Berlinie powstały wielkie arabskie syndykaty przestpcze i to dochodzenia wobec nich dominują pracę policji w zwizku z przestpczością zorganizowaną. Przy włamaniach i innych kategoriach przestpstw dominują mieszkańcy wschodniej Europy

lub Gruzini. Przestępczość to problem Neukölln, gdzie mieszka ponad 40% imigrantów, a bezrobocie jest 2,5 raza wyższe niż średnio w Niemczech, a w przypadku imigrantów nawet 5-krotnie wyższe.[E]

Wg przeprowadzonych ostatnio badań nad niemieckimi Turkami (jest ich ok. 2.7 mln, z czego ok. 1,8 mln dorosłych) połowa uważa, że prawa religijne są ważniejsze niż państwowe. Ogromna większość (90%) twierdzi, że czuje się w Niemczech wygodnie, ale ponad połowa uważa, że istnieje jedyna prawdziwa religia i a co trzeci chciałby powrotu do życia w społeczeństwie czasów Mahometa. Ogółem 13% badanych zaliczonych może być do fundamentalistów. Co piąty badany uznał, że zagrożenie, jakie Zachód stanowi dla islamu usprawiedliwia przemoc (to ok. 350 tys. osób), a 7% uważa, że przemoc dopuszczalna jest w krzewieniu islamu (ok. 120 tys.). Jest to jak widać bardzo liczna grupa, z której korzystać mogą terroryści.[E]

Źródła: Strajk.eu [S], pl.SputnikNews.com [SN], Euroislam.pl [E]

Kompilacja 6 wiadomości: WolneMedia.net